

Sukces młodzieży w walce o utrwalenie osiągnięć Czynu Złotowego

WARSZAWA. — Potężny zryw młodzieży, jakim był okres współzawodnictwa złotowego, nie słabnie ani na chwilę.

Przekroczenie wyników osiągniętych w okresie współzawodnictwa złotowego, to ambitne zadanie, jakie postawiła sobie młodzież budująca Nową Hute.

Znana z wysokiego przekroczenia norm brigada młodych ślusarzy im. Gen. Karła Świerczewskiego rzuciła pozostałym brigadom hasło walki o tytuł najlepszej młodzieżowej brigady w Nowej Hucie.

Na apel brigady im. Gen. K. Świerczewskiego na jednym tylko obiekcie odpowiedziało 30 młodzieżowych brigad.

Kierownik produkcyjnej w atocznicy szlacheckiej brigady młodzieżowej im. Nikosa Bełoiannisa — Jerzy Dudnik, na zebraniu młodzieży wezwał do współzawodnictwa o tytuł produkcyjnej brigady młodzieży z zespołu Klimka z Huty „Szczecin”.

W ślad za Dudnikiem poszła i inna młodzież. Brygada młodych spawaczy Bolesława Szydłoka postanowiła stale przekraczać 150 proc. normy.

Coraz szerzej rozwija się współzawodnictwo młodzieży w fabryce sprzętu rolniczego „Pionier” na Opolszczyźnie. Objęło ono już 78 proc. młodych robotników zatrudnionych w zakładach. Lepsze wy-

niki uzyskuje obecnie młodzież dzięki wzmocnieniu wysiłku, jak również udoskonaleniu metod pracy.

Przekonały ich liczne przykłady Wzrasta liczba spółdzielni produkcyjnych w całym kraju

WARSZAWA. — ZE WSZYSTKICH WOJEWÓDZTWA NAPŁYWA STAŁE MELDUNKI O POWSTAWANIU DALSZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH I KOMITETÓW ZAŁOŻYCIELSKICH.

W coraz nowych wsiach grupy mało i średniolichne dochodzą do przekonania, że trzeba zorganizować spółdzielnie produkcyjne, aby rozpocząć nowe lepsze życie. Tęgo uczy ich przykład istniejących spółdzielni produkcyjnych i ich sukcesy.

Nowy barbarzyński nalot na Phenian

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że dnia 11 bm. lotnictwo amerykańskie dokonało nowego barbarzyńskiego bombardowania Phenianu. Liczne ciężkie bombowce amerykańskie zaciekle bombardowały jedną z zachodnich dzielnic mieszkalnych oraz centrum miasta. Zrzucono przeszło 500 bomb, nie licząc znacznej ilości bomb o spóźnionym zapłonie. Według pierwszych doniesień, zginęło lub odniosło rany przeszło tysiąc mieszkańców cywilnych, przeważnie kobiety, dzieci i starcy. Bomby amerykańskie zniszczyły 675 domów i schronów.

Serdeczne pożegnanie młodych delegatów

WARSZAWA. — W dniach 5-12 bm. opuścili Warszawę ostatnie delegacje młodzieży zagranicznej na Złoty Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej. W drodze powrotnej do swych krajów udały się delegacje młodzieży: z Chin Ludowych, Hiszpanii, Indii, Korei, Szwecji i Włoch. Wyjeżdżających żegnał serdecznie przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej oraz młodzież Warszawy.

Kulisy detronizacji króla Talala

MOSKWA. — Agencja TASS donosi z Bejrutu, że parlament Transjordanii po abdykacji króla Talala I proklamował królem jego syna księcia Husseina. Do dnia 2 maja 1953 r., gdy Hussein osiągnie pełnoletniość, krajem będzie rządził rada regencyjna.

Wydarzenie to jest jeszcze jednym przejawem walki o kontrolę nad Transjordaniami między imperialistami amerykańskimi a angielskimi. W chwili obecnej zwycięstwo odnieśli imperialiści angielscy, którzy uzyskali odebranie władzy popieczętnikowi amerykańskiemu Talalowi już na początku czerwca br. kiedy utworzona została rada regencyjna pod tym pretekstem, że „król Talal nie może rządzić krajem z powodu ciężkiego schorzenia psychicznego (schizofrenia)”.

Książę Hussein, który został obecnie proklamowany królem do ostatniej chwili mieszkał i uczył się w Anglii.

Zobowiązaniami produkcyjnymi witają spółdzielcy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

WARSZAWA. Milionowe rzesze spółdzielców polskich obchodzą 7 września br. Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości.

Nazistom lepiej powodzi się za Adenauera niż... za Hitlera

BERLIN. Z Bonn donoszą, były dyplomata Ribbentrop, dr Peter Pfeiffer został mianowany przez Adenauera szefem wydziału personalnego bońskiego NSZ. W ten sposób wzmocniony został jeszcze bar dziej hitlerowski trzon tej instytucji. Agencja ADN podkreśla, że kierownicze stanowiska w bońskim MSZ obsadzone są obecnie w 85 proc. przez byłych członków NSDAP. Jest to wyższy odsetek niż za czasów Ribbentropa.

Dla uczczenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i aby godnie powitać zbliżający się dzień spółdzielczości, spółdzielcy inicjują zobowiązania, postanawiając wzmocnić wysiłki dla wykonania i przekroczenia planów gospodarczych.

Pierwsi w kraju powitali Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości zobowiązaniami produkcyjnymi członkowie 12 spółdzielni metalowych Bydgoszczy. Postanowili wykonać dodatkowo, względnie przed terminem szereg prac, które przyniosą gospodarce narodowej 577 tys. zł oszczędności.

W ramach zobowiązań bydgoskie spółdzielnie metalowe uruchomią również nowe punkty usługowe

Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem CENA 15 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 193 (2503) Łódź, środa 13 sierpnia 1952 r.

Uroczyście — z transparentami odstawiają chłopi zboże do punktów skupu

Coraz sprawniej przebiega akcja skupu. Chłopi gromadnie, z flagami i transparentami odwożą zboże. Hasła na transparentach brzmią: „Chleb — ojczyźnie”, „Przez spółdzielczość do dobrobytu wsi”.

Gromada Borów Kelenia z gminy Widawa pow. łaskiego, której plan roczny wynosił 11.885 kg, odstawiła już 11.690 kg.

Gmina Zelechlin gromada Lesisko Bankowe w dniu 9 bm. zorganizowała manifestacyjną odstawę zboża i wywiązała się ze skupu w 100 proc.

W akcji skupu wyróżniła się ob. Stanisława Szymańska gromada Paullinów gmina Czerńniewice, Antoni Chojnacki z gromady Krzemienica i Franciszek Kowalczyk z gromady Podkowiec gmina Boguszyce, który na zaplanowane 106 kg. odstawił 150.

W pow. Radomsko 13-tu chłopów ze wsi Kurzna gm. Pajęczno 11 bm. wywiązała się wzorowo ze skupu zboża. Chłopi zbiorowo udali się na punkty skupu z transparentami: „Chleb dla braci z miasta”, „Spółdzielnia produkcyjna w

Debryszycach wywiązała się z planowego skupu zboża w 200 proc.

Wpływ zboża na dzień 11 bm. wynosił 778.329 ton.

W pow. skierniewickim 11 bm. na zaplanowane 118.1 ton odstawiło 133.127 ton. W tym dniu najwięcej zboża odstawił chłopi z gminy Głuchów — zamłast zaplanowanych 15 ton, do punktu skupu wpłynęło 23.826 ton.

W powiecie nadal przoduje gmina Kowiesy, która wykonała 49,8 proc. planu miesięcznego.

Obrzymi rozmach przy budowie kanału południowo-ukraińskiego

MOSKWA. — W Zaporozu odbyła się wielka konferencja stachanowców zatrudnionych przy budowie kanału południowo-ukraińskiego i północno-krzymskiego. W konferencji wzięli również udział budowniczy kachowskiej elektrowni wodnej.

W toku obrad podkreślono, że w rb. zakres prac budowlano-montażowych wzdłuż trasy obu kanałów wzrósł 5 razy w porównaniu z r. ub. Plan przewidziany na okres pierwszych 7 miesięcy br. wykonany został w 102,9 proc. W rb. wszystkie prace przygotowawcze do wiaściwej budowy zostaną zakończone. Dotychczas uruchomiono 49 obiektów przemysłowych.

Rosną fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. Z każdym dniem nabiera rozmachu tempo prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki.

W ciągu ostatnich kilku dni wykonano znaczną część pierwszej warstwy fundamentów — płyty żelbetowej, a w niektórych miejscach przystąpiono już do zabetonowywania zbrojeń ścian bocznych i wewnętrznych fundamentów.

W tym samym czasie przeprowadza się dalej montaż dźwignów typu UBK. Trzeci taki dźwąg zmontowany został 11 bm.

Sądowe echa wizyty Ridgwaya w Londynie

LONDYN. — Jak podaje prasa angielska, dnia 11 sierpnia w Uxbridge odbył się proces 7 uczestników demonstracji przeciwko przyjazdowi do Londynu generała Ridgwaya.

W czasie przewodu sądowego obrońca przedłożył zdjęcia, świadczące o brutalności policji wobec demonstrantów.

Sąd skazał uczestników demonstracji na karę pieniężną.

Sukces strajku powszechnego ponownym ostrzeżeniem pod adresem rządu belgijskiego

BRUKSELA Dziennik „Drapeau Rouge” opublikował komunikat Biura Politycznego Belgijskiej Partii Komunistycznej podsumowujący wynik strajku powszechnego w dniu 9 sierpnia przeciwko militarzacji kraju.

Strajk powszechny odniósł pełny sukces. Objął on najważniejsze gałęzie gospodarki i wykazał wielką bojowość

robotników w walce o pokój. Strajk ten jest poważnym ostrzeżeniem pod adresem rządu belgijskiego i tych wszystkich, którzy popierają politykę przygotowań wojennych.

Wzmocnienie walki przeciwko militarzacji kraju powinno doprowadzić do upadku obecnego rządu i stworzenia warunków pozwalających na sformowanie nowego, całkowicie demokratycznego rządu.

Ostatnie doświadczenia — stwierdza w zakończeniu komunikat — wykazały, że w warunkach belgijskich istnieje przestanki stworzenia szerokiego, pokojowego frontu demokratycznego, który osiągnąłby zwycięstwo.

Kiedy się ma nieczyste sumienie potrzeba „szyldu”

OSŁO. — Dziennik „Verdens Gang” podaje, że dowództwo duńskich sił zbrojnych zatwierdziło plan budowy koszar, hangarów, warsztatów remontowych, itp. dla pierwszych dwóch bez lotniczych w Jutlandii. Każda z tych baz lotniczych posiadać będzie po 5 torów startowych oraz będzie mogła pomieścić po 80 samolotów.

Dziennik stwierdza, że władze duńskie zapewne poproszą do wództwo sił zbrojnych bloku atlantyckiego, by przez wojska amerykańskie na lotniskach duńskich stacjonowały również oddziały brytyjskie i norweskie, by w ten sposób zamaskować okupację kraju szyldem „współpracy”.

Już 8 mln. osób w Niemczech zach. wypowiedziało się za traktatem pokojowym

BERLIN. Według ostatnich danych, w toku odbywającego się w Niemczech zachodnich referendum ludowego już przeszło 8 milionów osób wypowiedziało się do dnia 7 sierpnia przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”; a za traktatem pokojowym ze zjednoczonymi Niemcami. W referendum uczestniczą najszersze warstwy ludności Niemiec zachodnich bez względu na światopogląd, wyznanie i przynależność partyjną.

Kryzys szkolnictwa w USA przedmiotem obrad zjazdu studentów

PRAGA (PAP). Wydział Prasy i Informacji Sekretariatu Międzynarodowego Związku Studentów podaje, że w dniach od 18 do 27 sierpnia odbędzie się na uniwersytecie w stanie Indiana VI zjazd krajowego stowarzyszenia studentów USA.

Przedmiotem obrad zjazdu będzie kryzys w szkolnictwie Stanów Zjednoczonych.

Warunki panujące na uniwersytetach wywierają ujemny wpływ na życie studentów oraz stoją na przeszkodzie postępowi nauki amerykańskiej. W związku z tym wśród studentów amerykańskich wzrasta ruch przeciwko tej sytuacji oraz walka o pokój między narodami.

Sekretariat Międzynarodowego Związku Studentów przyjął zaproszenie wystania swej delegacji na VI zjazd.

Plenum KC Komunistycznej Partii Szwecji

SZTOKHOLM. Jak donosi dziennik „NY Dag”, w dniach 9 i 10 bm. odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Szwecji. Problem polityki zagranicznej Szwecji omówił na plenum przewodniczący KP Szwecji, Hilding Hagberg.

Szczególny nacisk położył Hagberg na sprawę zapowiedzianych na przyszły miesiąc manewrów krajów paktu atlantyckiego na Bałtyku. Mówca podkreślił, że manewry, te stanowią wrogi akt w stosunku do Związku Radzieckiego i świadczą o zamiarze wciągnięcia Szwecji do przygotowywanej wojny.

Plenum omówiło także sprawy związane z przyszłymi wyborami do drugiej izby Riksdagu (parlamentu).

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. — W dniu 12 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Włoch w Polsce pan Giovanni Battista Guarnaschelli złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych, Stefanowi Wierbiowskiemu.

Zapowiedź w prowadzenia dyktatury wojskowej w Egipcie

Tel Aviv. Według doniesień z Kairu Ali Maher wygłosił 10 bm. przemówienie radiowe, w którym poruszył sprawy wewnętrzne Egiptu.

Ali Maher twierdził, że „walka między partiami spaliłowała życie polityczne kraju”. Trzeba, by wszystkie partie opracowały „jedyn program narodowy”.

Komentując przemówienie Ali Mahera, radio bejruckie stwierdza, że wystąpienie premiera egipskiego stanowi zapowiedź zwalczania partii i jest pierwszym krokiem na drodze do wprowadzenia dyktatury wojskowej w Egipcie.

W „Tygodniu Straży Pożarnych”



Z okazji „Tygodnia Straży Pożarnych” w całym kraju setki oddziałów zawodowych, ochotniczych i zakładowych straży pożarnych zorganizowały w niedzielę 10 bm. specjalne pokazy dla ludności oraz urządziły szereg ciekawych imprez, mających na celu spopularyzowanie dorobku naszego pożarnictwa. Na zdjęciu: Strażacy w czasie pokazu ratowniczo-CAF — fot. St. Wdowiński

„Godzina Azji“

Pod tym tytułem w dzienniku burżuazji francuskiej „Le Figaro“ ukazał się przed kilku tygodniami artykuł piora znanego pisarza, Georges Duhamela, który niedawno powrócił z podróży do Indochin.

Georges Duhamel, znany z pięknych powieści, lecz mniej „pięknej“ postawy w okresie hitlerowskiej okupacji, przejął się bardzo wszystkim, co widział w tej dawnej kolonii, której tradycją żyło francuskie mieszczaństwo przez długie dziesiątki lat. „Wojna w Indochinach trwa dłużej niż każda z obydwoj wojen światowych“ — pisze ze smutkiem autor „Notariusza z Havre“.

„nasi sojusznicy powtarzają bez przerwy, że Francja nie może żałować krwi w tej walce przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi... A przecież jeżeli chodzi o krew, to tylko Francja jej dostarcza... Dramat indochiński niepokoił zazwyczaj nawet najspokojniejszych. Godzina Azji wybiła... Tak, godzina Azji wybiła.

Nawet „najspokojniejsi“ zauważyli przebudzenie ludów azjatyckich, które, jedne po drugich, stają do walki o własną niepodległość, o możliwość decydowania o własnym losie. Nawet najgłupszy zrozumiał, jak wielkim ciosem dla międzynarodowego imperializmu było wyzwolenie Chin spod jarzma władzy kolonialno-feudalnej i jak bardzo osłabiają go w dalszym ciągu wydarzenia zachodzące na kontynencie azjatyckim.

W dwóch krajach, które walczą ze swymi kolonialnymi panami już od kilku lat, kleski imperializmu są szczególnie dotkliwe: w Indochinach i na Malajach. W lutym tego roku, po czterech miesiącach zaciętych walk, wyzwolone zostało wielkie centrum komunikacyjne i strategiczne w północnym Vietnamie, Hoa-Bin. Wojska ludowe zdobyły Hoa-Bin mimo wydatnej pomocy amerykańskiej (Amerykanie dostarczyli Francuzom kompletnego wyposażenia dla dwóch brygad pancernych) i mimo wielkiej przewagi Francuzów pod względem uzbrojenia i stanu liczebnego.

Po kampanii na Hoa-Bin, tj. od marca do końca maja, według sprawozdania wicepremiera republiki wietnamskiej Fam Van-Dong z I półrocza 1952 r., Francuzi stracili przeszło 11.000 żołnierzy i oficerów.

Na obszarach północnych Indochin oddziały armii ludowej zdobyły w tym okresie 868 ufortyfikowanych punktów nieprzyjacielskich. „Kleski polityczne i wojskowe na głównych odcinkach frontu“ — mówi wicepremier Fam Van-Dong — „zmusiły agresorów francuskich do zajęcia pozycji obronnej. W związku z powstałą sytuacją agresorzy francuscy byli zmuszeni prosić amerykańskich mocodawców o bardziej wydatną pomoc.“

A tymczasem na wyzwolonych terenach Indochin, tj. prawie w całym kraju z wyjątkiem kilku większych miast, gdzie znajdują się jeszcze francuskie fortyfikacje, kwitnie już nowe życie. Przeprowadzono rewolucyjne reformy polityczne, gospodarcze i militarne. W wolnym Vietnamie działają organy władzy ludowej, ziemia obszarowa stała się własnością ludu, zlikwidowany został analfabetyzm.

Za przykładem Indochin zamierza iść Kambodża, której król, wiemy dotychczas, mas ludowych wypowiedział w styczniu zawarty traktat, domagając się całkowitej niepodległości i niezależności od Francji.

Bankructwo Francji w Indochinach wyraźnie wskazuje, jak trudna jest walka z narodem, który broni sprawy słusznej, własnego prawa do niepodległości.

Ale w tej „godzinie Azji“ nie sama tylko Francja, jak się to wydaje rozgoryczonemu Duhamelowi, przelewa krew. Krew zawsze jest ceną kolonialnych podbojów i tę cenę — coraz wyższą — płaci W. Brytania. Przeciwko uciekwie brytyjskiemu przed czterema laty próbował chwycić za

broń naród Malajów. W ciągu tych czterech lat brytyjski korpus ekspedycyjny, zasilany oddziałami australijskimi i nowozelandzkimi oraz najemnymi bandami, wśród których nie brak andersowców, ponosi klęskę za klęską. W walce z patriotami malajskimi nie pomaga najnowocześniejsza broń dostarczana przez amerykańskich sojuszników.

Według raportu brytyjskiego ministerstwa kolonii opublikowanego na początku lipca, siły brytyjskie na Malajach wynoszą 300.000 ludzi, podczas gdy wojsko wyzwolenie liczy ich... 3—5.000. Ale te kilka tysięcy ochotniczego wojska korzysta — o czym raport nie wspomina — z pomocy i poparcia całej ludności. Represje brytyjskie, palenie i niszczenie wiosek, barbarzyńskie okrucieństwa popełniane na malajskich patriotach, rozpalały coraz silniej nienawiść przeciwko okupantom. Idzie nie tylko o zagładzenie militarne, ale o wojnę polityczną“ — oświadczył w kwietniu br. brytyjski wysoki komisarz Malajów, gen. Templer.

Malaje, których podbój rozpoczęli brytyjczy imperialiści już 300 lat temu, Malaje, przekształcone w ciągu ostatnich dziesiątków lat w ważną bazę strategiczną, Malaje, bogate w kaurczuk, cyng i ołów, są bardzo cenną pozycją dla imperializmu. Zdają sobie sprawę z tego także amerykańscy businessmeni, którzy pragną wydrzeć ten tłusty kasek Anlikom i dlatego na Malajach, prócz wojny wyzwoleniejszej toczy się w tej chwili wojna pomiędzy firmami angielskimi i amerykańskimi.

Lecz ten „tłusty kasek“ coraz bardziej wymyka się z rąk

Każda godzina ma wartość

Kto przoduje w wykonaniu planu sierpniowego

Każda godzina, każdy dzień przynosi nowe wyniki walki o plan w przemyśle włókienniczym.

Obliczenia z pierwszej dekady sierpnia wykazały, że w przdziałach na czoło wysunęła się przdziałnia średnioprzędna ZPB im. Szymańskiego, która wykonała 102,5 proc. planu narastającego. W przdziałach odpadkowych przoduje ZPB im. Dzierżyńskiego — 120,5 proc. planu narastającego. ZPB im. Dzierżyńskiego przodują także wśród łódzkich tkalni, mające wykonane 113 proc. planu narastającego (plan pierwszej dekady). Na drugim miejscu jest tkalnia ZPB im. Róży Luksemburg, która dzieli to miejsce razem z ZPB im. Rewolucji 1905 roku — po 191,8 proc.

W tej walce o plan najgorzej spisuje się Łódzka Tkalnia, która wykonała zaledwie 58,3 proc. planu pierwszej dekady sierpnia i ZPB im. 1 Maja.

Tak poważne opóźnienie w wykonaniu planu miesięcznego powinno zmobilizować pracowników tych zakładów do zwiększenia wysiłków dla wykonania planu.

Ponadto w przdziałni ZPB im. 1 Maja notuje się poważne przestoje wrzecion, które jak najszybciej powinny być zlikwidowane. Inaczej zakłady te nie wykonają swego planu.

Antoni Strzelczyk z gr. Bogucice (pow. sieradzki) oświadcza:

— Ja osobiście uważam, że rzepak należy do najbardziej opłacalnych roślin. Wprawdzie trzeba w uprawie włożyć więcej pracy i troski niż przy uprawach innych roślin, ale też i dochód jest bez porównania większy. Ja w roku bież. z plantacji półhektarowej zebrałem 10 q ziarna, za które otrzymałem ponad 2600 zł. Ci z gospodarzy, którzy uchylają się od kontraktacji rzepaku, sami sobie wyrządzają szkodę.

Za wysokie zbiory rzepaku w roku 1953 są przewidziane znaczne premie tak dla spółdzielni produkcyjnych, jak i dla plantatorów gospodarujących indywidualnie. Każdy gospodarz, który zasieje co najmniej 20 arów rzepaku, będzie mógł współzawodniczyć

Cenny dla państwa, dochodowy dla chłopów

Na polach w woj. łódzkim rozpoczęto już siew rzepaku ozimego

Zboża w woj. łódzkim zostały już niemal całkowicie sprzątnięte z pól. Do soboty 10 sierpnia w spółdzielniach produkcyjnych podorywki objęły 73% ściernisk, a w gospodarstwach indywidualnych 61%. Spółdzielcy obsiali poplonami 80% podorywek, chłopci 85%.

Równoległe z omłotami i planową odstawą ziarna na punkty skupu rozwija się w terenie województwa akcja przygotowania do jesiennej kampanii siewnej. POM-y i GOM-y wykończają remonty siewników oraz zaopatrują plugi-wieloskibowce w części wymienne.

Plantatorzy rzepaku ozimego rozpoczęli już orki głębokie na wybranych stanowiskach oraz siew nasion tej cennej rośliny olejistej. Doświadczenie wykazało bowiem, że najwłaściwszym terminem siewu rzepaku ozimego jest okres od 10 do 20 sierpnia.

W grupie I NRD wygrała z Brązylą 2,5:1,5, a CSR — z Islandią 2,5:1,5. W grupie II Węgry pokonały Jugosławię — 2,5:1,5.

TENISOWE MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW ZAKOŃCZONE

OPOLE. — W Opolu zakończone zostały mistrzostwa Polski juniorów w tenisie.

W ostatnich spotkaniach finałowych doszło do niespodzianki w postaci zwycięstwa młodzieńczej zawodniczki CWKS Pasańsk nad dwukrotną mistrzynią juniorek i wicemistrzynią seniorek Ryczkówną w dwóch setach 6:4, 7:5.

Na zawodach obecna była ekipa tenisistów NRD. Spotkanie pokazowe między mistrzem juniorów NRD Unverdorsssem i trzecią rakieta juniorów Polski Lucie wicem przzerwano przy stanie 6:4, 5:5 na skutek zapadających ciemności.

Ze sportu

SZACHIŚCI POLSCY WYGRALI Z GRECJĄ

HELSENKI. W I rundzie eliminacji szachowej, odbywającej się w Helsinkach Polska przegrała z Finlandią 1:3 pkt. W II rundzie nasi reprezentanci spotkali się z Grecją, którą pokonali 2,5:1,5 pkt. W tej samej grupie ZSRR wygrał ze Szwajcarią 3,5:0,5, a USA — z Izraelem 4:0.

KONTRAKTACJA UPRAW ROŚLINY

Na terenie woj. łódzkiego w roku bież. najpomyślniej przebiega kontraktacja rzepaku ozimego w pow. piotrkowskim, gdzie do 10 sierpnia br. plan kontraktacyjny został wykonany w 90%. Drugie miejsce zajmuje pow. łowicki (82%), trzecie — pow. wieluński (72%).

Wręcz zaniebana została akcja kontraktacyjna roślin oleistych w pow. brzezińskim, który wywiązał się z wykonania planu zaledwie w 5,5%. Winę za ten stan ponosi przede wszystkim Powiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“. Nie docenił on znaczenia dla naszej gospodarki uprawy rzepaku i zlekceważył ważność akcji kontraktacyjnej.

Nie wiele lepiej spisali się pow. rawsko-mazowiecki (12% planu) i pow. łęczycki (31%), na którego terenie kontraktację przeprowadzają przedstawiciele cukrowni Leśmierz i Ostrowy. Pierwsi wykonali plan tylko w 20%, drudzy natomiast w 75%. Jeszcze jaskrawiej uwypukla się nieudolność i zły styl pracy przedstawicieli Leśmierz w porównaniu z przedstawicielami cukrowni Dobrzeliń. Podczas gdy pierwsi wykonali na terenie pow. łowickiego tylko 5% planu kontraktacji rzepaku, to drudzy swój plan przekroczyli o 11%.

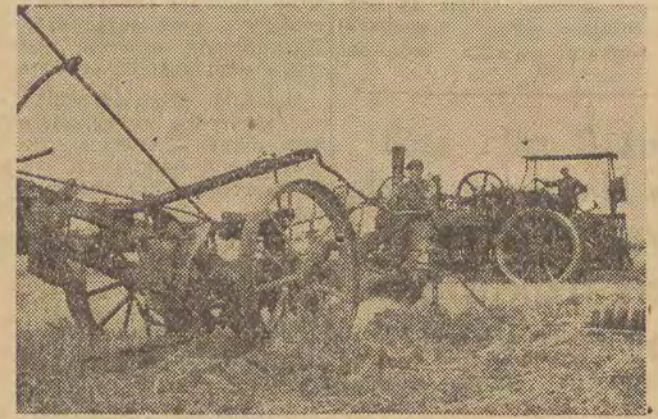
RZEPAK ZWIĘKSZA DOCHODOWOŚĆ

Przy najniższej wydajności 8 q z ha dochód ze sprzedanego w terminie na punkcie skupu ziarna rzepaku jest dwukrotnie wyższy, niż dochód z hektara żyta przy wydajności 15 q.

Należy podkreślić, że w wielu pow. PGR-ach, jak np. Dłutów czy Ligota przeciętny zbiór rzepaku z hektara wynosił ponad 20 kwintali. Nie wiele mniejsze zbiory osiągnęły liczne spółdzielnie produkcyjne.

Spółród indywidualnych plantatorów rzepaku wysunął się na czoło Władysław Pietrzak z gr. Siedlewo (pow. łęczycki), który z 10 arów zebrał 296 kg ziarna oraz Feliks Gaik z gr. Piekary (pow.

Podorywki



Podstawowym zabiegiem agrotechnicznym w przygotowaniu gleby pod przyszły siew są podorywki. Zapobiegają one wysychaniu ziemi, wyniszczają chwasty, ułatwiają wykonywanie orki siewnych oraz zatrzymują w ziemi potrzebny wilgoć dla dobrego wschodzenia ozimlin. Na zdjęciu: pracownicy PGR Komorów Jan Kołacz i Józef Rakowski dokonują podorywek 5-skibowym plugiem poruszonym maszyną parową.

CAF — fot. Kuperman

Egzaminy na wyższe uczelnie łódzkie trwają

W Wyższej Szkole Ekonomicznej po egzaminach pisemnych, które odbyły się 9 bm. rozpoczął się przeduczoraj egzaminy ustne. Na wydz. przemysłowym m. in. egzamin składa Natalia Kwapis — córka chłopca matorolnego z Opoczna woj. kieleckiej. Jest ona cktywistką ZMP i pracuje jako instruktor w ZP ZMP w Cpacznie. Toteż krótko i rzeczowo odpowiada na pytania z nauki o Polsce i świecie współczesnym. Również zadowalająco zdała egzamin z matematyki. Po niej zdała egzamin Mieczysław Jaskiewicz — syn chłopca matorolnego z Koszczęd pow. Łęczyca.

Na wydz. handlowym odbywały się egzaminy z chemii i zagadnień. Bardzo dobrze egzamin zdał Jerzy Gierkowski — syn kolejarza z Sieradza.

W AM na wydz. lekarskim w dalszym ciągu odbywały się egzaminy pisemne.

Kandydatom na wyższe uczelnie komunikujemy, że ci, którzy zdadzą egzaminy a nie zostaną przyjęci z powodu braku miejsc, mają prawo ubiegać się o przyjęcie na inne wydziały tej samej uczelni lub innej, po złożeniu egzaminów uzupełniających.

Rośnie sieć bibliotek wiejskich

W roku 1939 wydano w Polsce burżuazyjnej 6 milionów egzemplarzy książek, w Polsce Ludowej w ubiegłym, drugim roku Planu Sześcioletniego wydano 30 milionów egzemplarzy. Książki coraz łatwiej i powszechniej docierają nie tylko do mieszkańców miast, ale i na wieś.

W upowszechnieniu książki na wsi doniosłą rolę odgrywają biblioteki gminne i punkty biblioteczne. W roku 1949 mieliśmy w kraju 3973 biblioteki powszechne (terenowe). W roku następnym ilość ta wzrosła do 4 tysięcy i na tej cyfrze zasadniczo zakończono rozbudowę sieci bibliotek powszechnych. Cały wysiłek kieruje się obecnie na racjonalne rozmieszczenie i rozbudowę księgozbiorów już istniejących bibliotek. Natomiast znacznie wzrasta nadal liczba punktów bibliotecznych (przed wszystkim na wsi).

W roku 1949 było 19800 punktów bibliotecznych. W roku następnym już 22300, a pod koniec realizacji Planu Sześcioletniego będzie ich 32.200. Liczba tomów w bibliotekach powszechnych z 5809 w 1949 wzrosła do 20108 w 1953 roku. Oplek nad wiejskimi biblio-

tekami gminnymi, rozciągają biblioteki powiatowe.

Bogato już dziś rozbudowana sieć bibliotek gminnych i punktów bibliotecznych oraz tanie książki sprzedawanych w sklepach spółdzielni gminnych przyczyniają się do upowszechnienia czytelnictwa i zwiększają zainteresowania kulturalne na wsi.

Dużą rolę w rozwoju i umocnieniu sieci bibliotecznej na wsi odgrywa opieka nad bibliotekami wiejskimi ze strony organizacji społecznych i zakładów pracy. Ekipy robotnicze i pracownice, przyjeżdżające co pewien czas do wsi, która się opiekują, przywożą za sobą nie tylko nowe, cenne książki, ale i nadto zwracają uwagę chłopów na wiele nowych zagadnień, budzą zainteresowania, których zaspokojenia szuka chłop przede wszystkim w słowie drukowanym.

Placówka biblioteczna na wsi jest obok szkoły i świetlicy ośrodkiem socjalistycznego wychowania mas ludowych i jako taka wymaga czujnej, wnikliwej, nieustannej opieki władz terenowych i społecznych.

(L. R-eh)

Milczące niewolnice

(Deklamacje o równości i średniowieczne prawa)

W USA kobiety otrzymały prawo wyborcze dopiero w 1920 r. Stać to się w wyniku długotrwałej i zaciętej walki, która doprowadziła do tego, że 66 Kongres Stanów uchwalił specjalną XIX poprawkę do konstytucji z r. 1787 w sprawie prawa głosu dla kobiet. I to jednak stało się fikcją. W izbie reprezentantów i senacie USA liczba kobiet była i jest tak minimalna, że efektywnie nie odrywają one żadnej roli.

Od roku 1917 do 1945 we wszystkich 15 kadencjach kongresu (w senacie i izbie reprezentantów) wybranych było tylko 38 kobiet. W wielu stanach, jak na przykład Wisconsin ustawa w ogóle nie dopuszczała kobiet do udziału w stanowym organie ustawodawczym. Kobieta materialnie zależna od męża — nie może kandydować w wyborach na jakikolwiek urząd. (Dane zacierpniete z książki „Sytuacja kobiet w krajach kapitalistycznych“).

Podobna sytuacja istnieje w krajach Europy zachodniej. Kobiety Francji i Włoch dopiero w roku 1945 otrzymały prawo wyborcze. Jeszcze później, bo dopiero w 1949 roku nastąpiło to w Belgii.

We Francji kobiety pozbawione są prawa zajmowania wyższych stanowisk administracyjnych oraz wykonywania pewnych zawodów. Kobieta francuska nie może być zatrudniona na kierowniczym stanowisku jak np. w bankach, na budowach, czy w kolejniectwie.

Jeszcze dzisiaj w 16 krajach, jak w Szwajcarii, Egipcie, Iraku, Hiszpanii, Libanie i in. oraz w stu krajach kolonialnych i w protektoratach kobiety nie mają żadnych praw. Zepchnięto je na pozycję niewolnic, których jedynym terenem działalności jest dom.

Tak wygląda „wolność“ w ustroju kapitalistycznym, gdzie rządzi wielkie koncerny.

W POLSCE w dniu 2 sierpnia br. ogłoszono ordynację wyborczą do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W artykule 1 tej ustawy czytamy:

1) Prawo wybierania ma każdy obywatel Polski, który w dniu wyborów ukończył 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

2) Kobiety mają wszystkie prawa wyborcze na równi z mężczyznami.

Irena Łuczynska pragnie być oficerem straży pożarnej

Wszystkie zawody dostępne są dla kobiet. O tej prawdzie wypada przypomnieć raz jeszcze z okazji rozpoczęcia werniku także i kobiet na podoficerski i oficerski kurs straży pożarnej.

Po ukończeniu odpowiedniego kursu każda kobieta otrzymuje stopień oficera lub podoficera i stanowisko dowódcy zmiany lub sekcji, czy też funkcję podoficera szkoleniowego.

Pierwszą kobietą w Łodzi, która zapisała się na kurs podoficerski jest Irena Łuczynska, mająca 22 lata. Była ona dotąd podreferendarzem w wydz. socjalnym w jednej z łódzkiej instytucji. Gratulując pani Irenie wyboru pięknego zawodu, zachęcamy do pójścia w jej ślady także inne kobiety. Zapisy przyjmuje Komenda Straży Pożarnej przy ul. Sienkiewicza 54. (si)

Jeszcze 150 wolnych miejsc na „wczasach w mieście“

Dlaczego rady zakładowe nie pomagają w akcji

Pięknie i przyjemnie jest na Zdrowiu w upalny, sierpniowy dzień, z dala od zgiełku i kurzu miejskiego! Tęgo samego zdania są dzieci, które odwiedzamy w 4-tych punktach „wczasów w mieście“.

Mirek Sileczak, z dumą pokazuje piękną kronikę, wykonaną przez uczestników wczasów, a następnie opowiada o codziennych zajęciach:

— Przychodzimy tu o 9-iej. Po apelu, gimnastyce i krótkiej pogadance przewidziane są wolne gry sportowe, wycieczki krajoznawcze, zebrania kółka biologicznego, praca przy zorganizowaniu teatru kukielkowego, przygotowanie ogniska dla rodziców i ludności itd.

Nad wszystkimi tymi zajęciami czuują specjalni instruktorzy przystąpił z MDK.

tychczas około 80. Zapisy trwają i sądzę, że w najbliższym czasie powinniśmy mieć komplet. Są u nas dzieci od 7-14 lat, przeważnie ze Zdrowia, ale część ich dojeżdża z miasta. Są to synowie i córki robotników, oraz sieroty i półsieroty. Spędzają one cały niemal czas na powietrzu, są wesołe i zadowolone z „wczasów w mieście“.

O wiele gorzej przedstawia się sprawa „wczasów w mieście“ w Parku Poniatowskiego. Punkt ten istnieje dopiero od 1 sierpnia i to jest pewnie przyczyna, że na 120 miejsc zgłosiło się zaledwie... 20 dzieci. — Wczasy nasze — mówi kierownik — nie są dostatecznie rozpropagowane, dlatego też staram się powiadomić najbliższe zakłady, że ich pracownicy mogą u nas umieszczać swoje dzieci. Dotychczas jednak mimo obietnicy pomocy ze strony niektórych rad zakładowych — rezultatów nie widać.

W II turnusie „wczasy w mieście“ nie są jeszcze w pełni wykorzystane. Łódź ma dotychczas 5 punktów wczasowych: w Rudzie Pabianickiej, w Parku 3 Maja, na Julianowie, Zdrowiu, w Parku Poniatowskiego i wszędzie przyjmowane są nadal zapisy dzieci. Punkty mają łącznie jeszcze około 150 miejsc wolnych.

Rodzice jak najszybciej powinni skorzystać z dobrodziejstwa, jakim jest dla ich dzieci możliwość przyjemnego i pożytecznego spędzenia czasu w mieście. Najmłodszych mieszkańców Łodzi czekają jeszcze przeszło 2 tygodnie miłego pobytu w ośrodkach wczasowych. B.

Bony mięsno-tłuszczowe na wrzesień b.r.

Rozdział bonów mięsno-tłuszczowych na m-c wrzesień 1952 r. odbędzie się w dniach od 16 do 23 sierpnia br. włącznie w godzinach od 8 do 13 dla zakładów pracy państwowych i uspołecznionych w terenie przynależnych Oddziałach Handlu — Prezydium Dzielnicy Rada Narodowej Łódź — Śródmieście Al. Kościuski 1. Łódź — Północ ul. Limanowskiego 40, Łódź — Południe ul. Pabianicka nr 210 wg. niżej podanego porządku:

dnia 16, 18, 19 — zgłoszą się zakłady pracy zatrudniające od 1 — 200 pracowników; dnia 20 i 21 — zgłoszą się zakłady pracy zatrudniające ponad 500 pracowników; dnia 22 i 23 — zgłoszą się zakłady pracy zatrudniające od 201 — 500 pracowników;

Zakłady pracy państwowe i uspołecznione sporządzają zapotrzebowanie na bony mięsno-tłuszczowe na m-c wrzesień 52 r. w oparciu o zapotrzebowanie sporządzone z m-c sierpnia 1952 r. w ten sposób, że:

DZIELNICOWA RADA NARODOWA ŁÓDŹ - PÓLNOĆ ul. Ciesielska 8 — Komisariat nr 9 dn. 16 i 18. 8. 52 r., Komisariat nr 10 dn. 19. 8., Komisariat nr 11 dn. 20. 8., Komisariat nr 12 dn. 21. 8., Komisariat nr 13 dn. 22 i 23. 8.

DZIELNICOWA RADA NARODOWA ŁÓDŹ - POŁUDNIE ul. Pabianicka 210 — Komisariat nr 14 dn. 16 i 18. 8. 52 r., Komisariat nr 15 dn. 19 i 20. 8., Komisariat nr 16 dn. 21, 22 i 23. 8.

Rejestracja bonów mięsno-tłuszczowych na m-c wrzesień 1952 r. odbywać się będzie we wszystkich sklepach spożywczych i masarskich od dnia 16 do 23 sierpnia 1952 r.

Mięso „piątkowe“ odbieramy w czwartek

Wydawanie mięsa i wędlin na bony mięsno-tłuszczowe, których realizacja przypada w piątek dnia 15. 8. br. zostaje przełożona na czwartek dnia 14. 8. br.

W związku z powyższym wszystkie sklepy Miejskiego Handlu Mięsem prowadzące sprzedaż w ramach zaopatrzenia bonowego, będą w dniu 14 sierpnia br. otwarte do godziny 18 bez przerwy obiadowej.

Wszystkie sklepy garmazaryjne MMH w dniu 14 i 16. 8. br. będą prowadziły sprzedaż do godziny 20.

Premiera „Tankowca Nebrasca“ w Teatrze Nowym

W najbliższą sobotę, tj. 16 bm. zobaczymy w Teatrze Nowym premierę sztuki pt. „Tankowca Nebrasca“, napisanej przez postępowego amerykańskiego pisarza — Herba Tanka.

Herb Tank, pisarz i aktor, aktywny bojownik o wolność i prawa człowieka, spędził kilka lat na morzu jako marynarz i brał udział w II wojnie światowej. W tym okresie był czynnym członkiem „Krajowego Związku Marynarzy USA“ oraz delegatem na kilku wielkich stawkach amerykańskich. Za swoją działalność osadzony został na dłuższy czas w więzieniu w południowej Afryce.

Sztukę „Tankowca Nebrasca“ oparł Tank na swych przeżyciach wyniesionych podczas służby w marynarce USA. Dotychczas sztuka była grana na kilku scenach robotniczych w Ameryce, w Londynie i NRD. W Polsce po raz pierwszy wystawi ją łódzki Teatr Nowy.

Treść sztuki osnuta jest na konfliktach rasowych — walce zalogi o wykrycie i aresztowanie oficera faszysty, który zamordował Murzyną, delegata zalogi.

W ważniejszych rolach wystąpią: Z. Suwałski, A. Zukowski, J. Zieliński, J. Kłosiński, W. Piłarski, D. Mater (tłumacz sztuki), L. Schmaus, W. Kowski, St. Skolimowski, B. Bolkowski, Re. Kormanowski, M. Straszewski i J. Kłosiński. Dekoracje — J. Rachwałski.

RADIO

ŚRODA, 13 SIERPNI
Wiadomości: 6.30 7.55, 12.04, 14.00, 17.00, 21.00, 23.50

6.50 Polskie taneczne melodie ludowe — płyty. 8.00 Muzyka. 8.30 Dla obóz i kolonii letnich i słuch. 11.45 Głos mają kobiety. 14.15 Arie i pieśni w wyk. Gigli. 14.30 Koncert 15.10 „Władca rzek“ — 3 odd. opow. I. Frolowa. 15.30 Aud. dla dzieci. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.42 Uczmy się jeździć sporty. 18.00 Modest Mussorgski: „Obrazki z wystawy“ w wyk. R. Baksta — fortepian, 18.30 Pieśni kompoz. rosyjskich i radzieckich w wyk. M. Drewniakow — sopran, prof. J. Lefeld. 19.30 Muz. i aktualn. 20.00 Koncert. 20.40 „Jakkmo“ — odd. 5 opow. T. Brezy. 21.26 Wiad. sportowe. 21.30 Muzyka tan. 21.45 „Kurs na Słońce“ — aud. słowno-muz. 22.15 Polska muz. symf. 23.00 Muzyka operowa J. Masseneta.

ROZGŁOSZNI ŁÓDŹKA
6.15 Wład. dla wsi. 6.30 „O pracy Gminnej Komisji Zbożowej“. 7.20 i 17.15 „Z mikrofonem przez miasto i wieś“. 7.35 Melodie ludowe. 13.20 Koncert ork. i chóru L.R.P. 16.20 Rep. J. Słowackiewicza pt. „Rosną ludzie — rośnie produkcja“. 16.30 Muz. rozr. 17.30 Aud. satyryczna. 18.50 Aud. masowa z udziałem ork. E.R.P.

Pomidory staniały

W sklepach uspołecznionych ukazały się pomidory po znizonych cenach, I gat. — 18 zł. za kg, II gat. 13 zł. III gat. — 7 zł. Są to naturalnie pomidory gruntowe (nareszcie!) Jeszcze w tym tygodniu przewidziana jest dalsza obniżka cen pomidorów, które w tym roku oobrodziły zupełnie dobrze.

Prócz zajęć, o których mówił Mirek — dodaje kierowniczką ob. Paciork — przewidziane są prace społeczne np. pomoc przy porządkowaniu parku. W niedziele urządzamy wycieczki za miasto, a raz w tygodniu chodzimy do kina.

— Czy ma pani jakieś kłopoty? — pytamy kierowniczkę. — Raczej zmartwienie. Mam za mało dzieci. Możemy przyjąć 120, a zapisało się do-

tychczas około 80. Zapisy trwają i sądzę, że w najbliższym czasie powinniśmy mieć komplet. Są u nas dzieci od 7-14 lat, przeważnie ze Zdrowia, ale część ich dojeżdża z miasta. Są to synowie i córki robotników, oraz sieroty i półsieroty. Spędzają one cały niemal czas na powietrzu, są wesołe i zadowolone z „wczasów w mieście“.

O 12.30 dzieci jedzą obiady, a następnie w czasie ciszy czytają książki, lub bawią się w spokojne gry stolikowe. Do domów wracają o godz. 6 pp.

— Prócz zajęć, o których mówił Mirek — dodaje kierowniczką ob. Paciork — przewidziane są prace społeczne np. pomoc przy porządkowaniu parku. W niedziele urządzamy wycieczki za miasto, a raz w tygodniu chodzimy do kina.

— Czy ma pani jakieś kłopoty? — pytamy kierowniczkę. — Raczej zmartwienie. Mam za mało dzieci. Możemy przyjąć 120, a zapisało się do-

Pomidory staniały

W sklepach uspołecznionych ukazały się pomidory po znizonych cenach, I gat. — 18 zł. za kg, II gat. 13 zł. III gat. — 7 zł. Są to naturalnie pomidory gruntowe (nareszcie!) Jeszcze w tym tygodniu przewidziana jest dalsza obniżka cen pomidorów, które w tym roku oobrodziły zupełnie dobrze.

ŚRODA
13
SIERPIEŃ
DZIS:
Helena
IUTRO
Euzebiusza

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-80
Miejski Ośr. Inf 159-15

DYZURY APTEK

A. S. nr 1 (Pabianicka 56), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 12 (Przejazd 59), A. S. nr 43 (Zielona 28), A. S. nr 14 (Wschodnia 54), A. S. nr 36 (Limanowskiego 37), A. S. nr 41 (Al. Kościuski 48), dyskuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO- GINEKOLOGICZNY

Dział dyskuruje całą dobę w składzie ul. Curie-Skłodowskiej 15.

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATR

NOWY (Wiekowski 15) g. 19 „Burza“
PŁWSZECHNI (Obr. Sta. Ingrada 21) g. 19 „Eugenia Grandet“
LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Objazdnia społeczna“
MAŁY (Traugutta 1) g. 19.30 „Zielony gili“

KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Renegat“ g. 18, 20 dozw. od lat 14.
BALTYK (Narutowicza 20) „Wilhelm Tell“ g. 15, 17, 19, 21, dozw. od lat 14.
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program naukowo-oświatowy nr 37-52. PKF nr 33-52 „U jeziora“ Teleteleki „Wzrost Szybszka“, „Angara“ g. 17, 19, 15 „Gdzieś w Europie“ g. 20. Program dla najmłodszych „Konik Garbuszek“ g. 16.

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Wędrowni czarodzieje“ dod. „Nauka i technika“ nr 14-52, g. 19, dozw. od lat 7.

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Mały partyzant“ dod. „Złot. Mi. Przd.“ w „W-wie“ g. 18, 20.15. dozw. od lat 7.

SWIT (Balucki Rynek 1) „Świat się śmieje“ dod. „Angara“ g. 18, 20 dozw. od lat 12.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Akcia — B“ dod. „Złot. Mi. Przd.“ g. 15.45, 18, 20.15. dozw. od lat 14.

WISLA (Przejazd 2) „Pod niebem Sycylii“ g. 15.45, 18, 20.30. dozw. od lat 18.

WŁOCHARZ (Próchnika 16) „Hrabia Monte Christo“ II ser. g. 16.30, 18.30, 20.30. dozw. od lat 14.

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Wilhelm Tell“ g. 16.30, 18.30, 20.30. dozw. od lat 14.

ZACHETA (Zgierska 85) nieczynne z powodu remontu.

Pracownicy poszukiwani

Elektryków, instalatorów, tokarzy, ślusarzy, pomocników ślusarskich, robotników wykonawczych, robotników niewykwalifikowanych i gospodarczych zatrudnia natchmiast Zakład Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina Zakład „D“ Łódź ul. 8 Marca 5. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2081-K

Magazynierów, ślusarzy i robotników niewykwalifikowanych zatrudnia natchmiast MHD. Art. Przem. Łódź Śródmieście ul. Piotrkowska 113 Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna. 2075-K

Referent straży p-pożarowej, pożądaný oficer straży lub sierżant, zgłaszać się Łódzkie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Łodzi ul. Kilińskiego 26 Dział Personalny.

Kierownika przedalnią, przykręcający, sru-bowników, robotników niewykwalifikowanych na przedalnię, ślusarzy, mechaników, 20 tkaczy i jednego gońca zatrudnia Zakład im. Tacka Ajzema, Łódź, Kilińskiego 102. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2091-K

Tkaczy, tkaczkę na krosna angielskie i automaty, uczniów (ce) na krosna, przedalników i uczniów na przedalnię odpadkową, przedki i uczennice na przedalnię cienką oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudnia natchmiast Zakład Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina Zakład „A“ Łódź, Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny ul. 8 Marca 24. 2076-K

Szewców do tekstowej roboty zatrudnia natchmiast Spółdzielnia Pracy Pracowników Szewskich „Przyszłość Robotnicza“ Łódź ul. Piotrkowska 105. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kad. 2096-K

Korektorów-stroicielów pianin, fortepianów, specjalistów do naprawy instrumentów dętych i smyczkowych oraz specjalistów do naprawy przyrządów szkolnych, lalek i parasoli zatrudnia natchmiast Usługowa Spółdzielnia Pracy „Uniwersum“ w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Zarząd Spółdzielni Łódź, ul. Piotrkowska 39. 2095-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr ROŻYCKI specjalista akuszerka, choroby kobiece, niepłodność przyjmuje 4-6 Piotrkowska 33

Dr PIWECKI wewnętrznego, płuć, serca 3-7, Piotrkowska 35, (10848-G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne, 8-9.30, 3-5, Piotrkowska nr 105. (10905-G)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płuca (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwartą-siódma

KUPNO-SPRZEDAŻ

SPRZEDAM większą działkę dobra ziemia komunalną, wiadomość, ul. Sasanek 43-5 I p. w. Dudek, Łódź — Rado-goszcz, (10877-G)

SPRZEDAM samochód — DKW Marysin III (za mostem) ul. Góralska 3a, po godz. 16. (10879-G) **SPRZEDAM** motocykl — 350 BMW Mazurska 23, Młynarczyk. (10882-G) **AKORDEON** 120 basów z rejestrami sprzedam. Tel. 187-76 (10860-G) ZAOFIAR PARYŻ **PIEKARZ** wafłowy, chlepiec i pomoc domowa po brzebiń na state lub do-wyższy. Wytwórnia Wafli Łódź, Piotrkowska 92. LOKAL **PRACUJĄCY** student Po litechniki poszukuje pomieszkania w centrum, tel. 198-80 wewn. 68.

POSEJA — dwurodzinne mieszkanie, ogród Rzgowska przy tramwaju zamienię — Julianów, Rudą. Telef. 165-65 godz. 8-13. (10849-G)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2 pojedyncze ul. Wójtowska 6, m. 1.

Towary polskiej produkcji i in. za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO“

dla osób otrzymujących przesyłki od kresowych z zagranicy.

ZLECENIA I WPLATY PRYJMUJĄ:

w New-Yorku
PEKAO TRADING CORPORATION,
New York 4, 25, Broad Street, room 1624

w Paryżu
BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.
Paris IX, 23 rue Taitbout
TA DROGĄ MOZNA OTRZYMAC:
materiały, meble, cement, cegły, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery, węgiel, zegarki szwajcarskie, radiodbiorniki, motocykle BMW 350, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

INFORMACJI UDZIELA:
Bank Polska Kasa Opieki S.A.
Warszawa, ul. Mazowiecka 14. 1873-K

CENTRUM — samodzielne 2 duże pokoje soneczne — woda, gaz, telefon, zamienię — Julianów, Rudą. Telef. 165-65 godz. 8-13. (10849-G)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2 pojedyncze ul. Wójtowska 6, m. 1.

ZAMIENIĘ pokój na pokój z kuchnią. Dzielnica obojętna. Wiadomości Praska 12, m. 31 w godz. 18-20. (10851-G)

ZAMIENIĘ duży pokój (miejska — woda) na pokój z kuchnią z wygodami i piętro lub wysoki parter w centrum. Stali-na 29, m. 19. (10834-G)

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, pokojem fort w Krakowie na podobne w Łodzi. Oferty „Prasa“ Kraków, Rynek 46 nr 19335. (2080-K)

NAUKA I WYCHÓW
MASYNOPIANIA, stenogramy biurowe, zapisy: Kursy Stowarzyszenia Sieknografów — Maszynistek Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (10501-G)

ZGUBIŁO legity. Zw. Zaw. Waktzman Herz, zam. Łódź, ul. Nowomiejska 6-47a. (10637-G)

SKRADZONO dowód ko lejowy, kartę meldunkową Mieczysława Szabłowski, Sienkiewicza 4.

ZGUBIŁO przepustkę służbową wydaną przez Wytwórnię Filmów Fabularnych na nazwisko Helena Kiełek. (10573-G)

ZGUBIŁO legity. Ubezpiecz. Społ. Mieczysława Synowska Bednarska 8 m. 10. (10634-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową Jan Gundzio oraz zwolnienie z PGR — Zespół — Cerkwica.

PRZYBĘKAŁA się suka doberman. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 90/21

ZGUBIŁO kartę meldunkową Jan Gundzio oraz zwolnienie z PGR — Zespół — Cerkwica.

PRZYBĘKAŁA się suka doberman. Wiadomość Łódź, Piotrkowska 90/21

Czy padną rekordy Polski na wrocławskiej bieżni

Jutro na stadionie we Wrocławiu rozpoczyna się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski.

Jeszcze nie tak dawno emocjonalnymi nie były wyniki najlepszych sportowców świata biorących udział w Igrzyskach Olimpijskich.

Dziś na pewno z niemiecką ciekawością oczekiwaliśmy rezultatów z wrocławskiej bieżni.

Na starcie staną nasi olimpijczycy obok swoich kolegów, którzy pragną znaleźć się na liście członków kadry narodowej.

Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski zgrupują na starcie przede wszystkim młodych zawodników.

Czy padnie jakiś rekord Polski? Bardzo możliwe, bo walka na pewno będzie zacięta.

Mistrzostwa będą jednocześnie przeglądem pracy naszych trenerów.



SPORT

W Moskwie siatkarze walczyć będą o mistrzostwo świata

Już tylko niewielu sportowców zwraca uwagę na Helsinki, gdzie przed dwoma dniami rozpoczęła się X Olimpiada Szachowa, reszta kieruje swój wzrok ku stolicy Związku Radzieckiego — Moskwie, gdzie w najbliższą niedzielę na wspaniałym stadionie Dynamo rozpoczyna się mistrzostwo świata w siatkówce w konkurencji męskiej i żeńskiej.

Równocześnie na dwu boiskach stadionu, około 20 reprezentacji narodowych męskich i 12 zespołów żeńskich, walczyć będzie o miano najlepszych na kuli ziemskiej.

Są to drugie z kolei mistrzostwa świata w siatkówce męskiej, zaś kobiety walczą o ten tytuł po raz pierwszy.

Polska obsadza mistrzostwa w obu konkurencjach.

Do tej pory większe sukcesy odnosiły bez wątpienia nasze siatkarki. W roku 1948 na mistrzostwach Europy w Pradze zajęły trzecie miejsce, zaś w dwa lata później w Sofii zdobyły tytuł wicemistrza Europy, ulegając jedynie doskonałemu siatkarzom ZSRR, a pobyte zaś zostały m. in. reprezentantki Czechosłowacji, Bułgarii i Węgier. Sukces ten powtórzyły nasze siatkarki rok temu w Paryżu, gdzie utrzymały tytuł wicemistrza Europy za ZSRR, jednak tam nie startowała drużyna CSR, najgroźniejszy przeciwnik naszych siatkarzek.

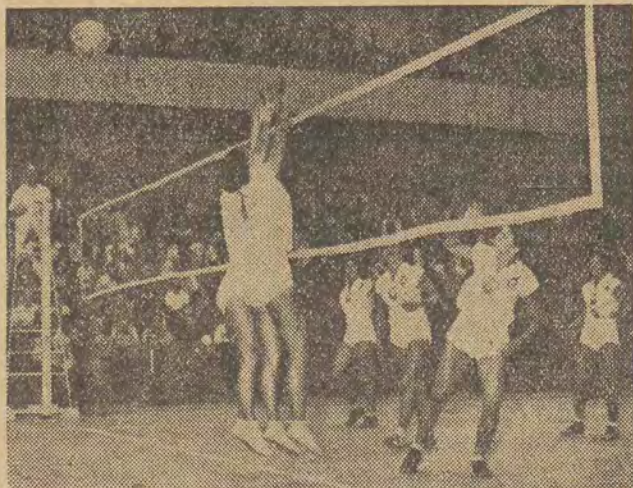
Nasza drużyna męska nie odniosła większych sukcesów. W r. 1948 w Pradze zajęliśmy

5 miejsce, w 1950 r. w Sofii powiodło się naszym siatkarzom jeszcze gorzej, gdyż przegraliśmy wszystkie mecze, zajmując ostatnie miejsce. W Paryżu w roku ub. drużyna męska nie startowała.

Na specjalnych obozach od wczesnej wiosny przygotowujemy o-

prezentacji. Widnieją w nich nowe nazwiska młodych siatkarzy i siatkarzek. A oto reprezentacja żeńska: English, Kubiakówna, Figwert, Hajecówna, Joško, Kurc, Szczawińska, Tomaszewska, Welsyng, Wojewódzka, Zakrzewska i Zielnicka.

Mężczyźni pojedą do Moskwy w



Fragment z meczu drużyn kobiecych Polska — Jugosławia w czasie mistrzostw Europy w Paryżu 1951 r. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem siatkarzek Polski.

bie reprezentacyjne drużyny do mistrzostw moskiewskich bardzo starannie. Poziom turniej będzie w tym roku dużo wyższy, konkurencja silnie obsadzona niż poprzednio. Drużyna męska przedstawiona została na radziecką metodę gry i treningu. Duży nacisk kładzie się na szybkość i wytrzymałość, nie mówiąc już o poprawie techniki zarówno ataku jak i obrony.

Ustalono już skład naszych re-

następującym składzie: Antczak, Flond, Grodecki, Czerwiński, Jarosiński, Radomski, Pindelski, Sliwka, Policzewski, Wleciał, Woluch, Zabożrzycki.

Szkoda, że nie rozgrywaliśmy ostatnio spotkań międzynarodowych, nie możemy więc w tej chwili zrobić jakichkolwiek porównań. Niemniej jednak reprezentanci nasi jada do Moskwy z pełną nadzieją na dobre wyniki.

Zb. Skb.

To było cenne doświadczenie Trzeba tylko umieć wyciągnąć wnioski

W prasie sportowej ukazało się ostatnio sporo artykułów o mawiających start naszych zawodników na Igrzyskach Olimpijskich. Trzeba obiektywnie przyznać, że autorzy tych artykułów krytycznie oceniają nasze rezultaty w Helsinkach.

Chodzi przede wszystkim o zasadniczą sprawę, to jest o przygotowanie naszych zawodników przed olimpiadą.

Przygotowanie nie było dobre i trwało zbyt krótko!

Zorganizowaliśmy wprowadzić wiele obozów, ale nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, że choć do brzo prowadzony obóz może przyczynić się do poprawy formy zawodnika — to przecież do zorganizowania obozów nie ogranicza się okres pracy przygotowawczej.

Zabrakło sportowcom polskim przede wszystkim liczących startów w konkurencji międzynarodowej. Jeżeli organizowano zawody, to już w ostatniej fazie przygotowawczej, niemal bezpośrednio przed samym wyjazdem do Helsinek. Jedynie bokserzy mieli dobrze zaplanowany program, lecz trzeba brać w danej chwili całość naszego sportu wyczerpującego.

Przejdźmy teraz do innej sprawy — do minimów. Popętlono tu taj błąd zasadniczy. Minima uprawniały do uzyskania paszportu zagranicznego na wyjazd do Finlandii. Nie przyjęto jednak zasady, że minima trzeba osiągać kilkakrotnie. Wówczas dopiero mielibyśmy pełną gwarancję, że uzyskane wyniki nie są dziełem przypadku. Cóż nam z tego, że Grabowski skoczył w Lipsku 7.51. skoro w Helsinkach nie przekroczył nawet 7 metrów. Cóż nam z tego, że zawodnicy nasi startowali na stadionie olimpijskim, jeżeli nie mieli wystarczającego przygotowania. A przecież żaden z naszych olimpijczyków nie może chyba narzekać, że nie miał należytej opieki, że brak było sprzętu. Opieka państwa nad sportem jest niewspółmiernie większa od uzyskanych wyników.

Mylne jest pocieszenie siebie, że ten czy ów zawodnik jest jeszcze bardzo młody, że za kilka lat dopiero wyrośnie z niego mistrz. Wystarczy przejrzeć listę mistrzów olimpijskich, a przekonamy się, że w wielu wypadkach to są młodzi chłopcy nie mający jeszcze 20 lat. Przy krytyce używać trzeba zawsze tej samej miary wobec wszystkich.

Nie wolno nam upajać się tym czy innym wynikiem jak to miało miejsce na wiosnę tego roku. Liczono na Sidę, Marzono o sukcesie Potrzebowski, czy Korbana, zamiast zwracać uwagę na codzienną, stałą, dobrze kierowaną pracę naszych czołowych zawodników i realnie porównywać ich wyniki z wynikami osiąganymi przez europejską i światową czołówkę.

Olimpiada dać nam może cenną na przyszłość naukę, GKKF powinien wszystkie spostrzeżenia i uwagi dokładnie przeanalizować i wyciągnąć pewne konkretne wnioski, by w przyszłości nie powtarzać popełnionych błędów.

J.A. NIE.

Reiff startuje

doskonały biegacz Belgii nie powodziło się w Helsinkach startował ostatnio w Amsterdamie zwyciężając w biegu na 1500 m — 3.58.0.

W czasie zawodów dobre wyniki uzyskano na 80 m przez plotki Strickland (Australia) — 11.9, 110 m przez płotki Barnard (USA) — 14.3, 200 m Mc Kenley (Jamajka) — 21.3, 400 m Rhoden (Jamajka) 47.9, w biegu na 3000 m Ashenfelter (USA) uzyskał 8.41.6.

Porażka 5-krotnego mistrza

Pięciokrotny mistrz CSR w tenisie Zaborowski przegrał w półfinale ze Smilnyskim. Mistrzem został Javorski, który wygrał ze Smilnyskim 0:6, 6:4, 1:6, 6:1, 6:4. W grze pojedynczej kobiet mistrzostwa została Puzejova

Padł rekord świata

Gustafsson (Szwecja) przestał być rekordzistą świata w biegu na 1000 m. Rekord jego wynoszący 2.21,4 sek. został pobity przez jego rodaka Aaberga o jedną dziesiątą sekundy.

Aaberg nowy rekord świata ustanowił w Kopenhadze na zawodach międzynarodowych.

Rekord Niny Dumbadze pobity



Nina Romaszkowa (ZSRR) osiągając 53,61 m ustanowiła nowy rekord świata w rzucie dyskiem kobiet. Poprzedni rekord należał do Niny Dumbadze (ZSRR) i wynosił 53,37 m.

Na etapach — wyścigi torowe

Organizatorzy wyścigu dookoła Polski postanowili na poszczególnych etapach tam gdzie to będzie tylko możliwe organizować przed przybyciem kolarzy na metę wyścigi torowe.

Wyścigi odbywać się będą nie tylko na specjalnych torach, których w Polsce mamy stosunkowo mało, ale i na bieżniach lekkoatletycznych.

Z Łodzi między innymi wy-

stąpią: Bek i Borucz. Zawodnicy ci w poszczególnych miastach spotkają się z dobrze sobie znanymi kolarzami torowymi z Kupczakiem i Janickim na czele.

Pierwszy start mieć będzie miejsce w Olsztynie 19 bm.

Odpowiedzi REDAKCJI

Doc. dr A. Simon. — Sklep przy ul. Próchnika 3, znajdujący się w pobliżu Domu Akademickiego nie prowadzi sprzedaży mleka z dostawą do domów. Najbliższy sklep zajmujący się tego rodzaju sprzedażą, to sklep PSS nr 77 przy ul. Piotrkowskiej 13.

Ob. B. P. — Na naszą interwencję w sprawie sprzątania ścieku po przeciwnie stronie ul. Franciszkańskiej 18, 20 i 20a Wydz. Gosp. Komunalnej Prezydium RN informuje, że skierował odpowiednie pismo do dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych jako gospodarza omawianego terenu.

Szczypiorniści pojedą na Śląsk

Drużyna szczypiorniaka łódzkiego Włókniarza wybiera się do Siemianowic na mecz towarzyski z miejscowym Górnikami.

W drodze powrotnej łodzianie drugi mecz zagrają w Sierakowie.

Oba te spotkania traktowane są jako trening przed meczami ligowymi.

Spotkania ligowe rozpoczną się dopiero we wrześniu.

Ondraszka nasza okrutna tęsknota za Barbarą, gdy stanął na dziedzińcu tenczyńskiego zamku i spojrzął w głęboką studnię wykutą w skale.

— To „studnia lasky” — objaśnił Rużiczka, który przecieżył kęs świata zwiędził jako wędrowny socjus.

Ondraszek dowiedział się od niego, skąd powstało owo określenie „studnia miłości”. Magnat uherski, Stefan Zapolski nie chciał jej oddać ani za pięć worków złota, ani za sto arabskich koni, tylko kazał mu wykuć w skale, na podwórzu zamkowym, studnię głęboką. Omar ze swoją drużyną przez trzy lata kuł ową studnię, aż w końcu dokopał się do wody. Ostatni, bo jego towarzysze poginęli. Odzyskał Fatimę, cudną brankę i powrócił do ojczyzny.

— Barbara!... Barbara!... — szeptał Ondraszek, zadumany nad „studnią miłości”.

Przeszła zima, zerwały się naremne, ciepłe wichry, lecące od węgierskiej puszczy. Wichry zlizywały śniegi, roztopiły lody na rzekach, przywiodły ptaki z ciepła.

Potem przyszła wiosna. W ustawicznych pochodach i potyczkach zawieruszył się gdzieś Cygan Marko Petrovicz. Nie wrócił z jednej z tych szaleńczych wypraw, na jakie wybierał się Ondraszek ze swoimi zabijakami.

— Musisz znieść ten regiment antychrystów! — tłumaczył mu stary kapitan Koloman Szado. — Oni są dla nas groźni! Weź ludzi i znieś!...

Ondraszek wziął ludzi, udał się pod Lewoczę i zniósł regiment rakuskich antychrystów. Wrócił jednak z niedobitkami bez Cygana — fletnisty, Marka Petrovicza.

— A gdzie nasz Marko? — pytał po bitwie Ondraszek.

Poszli wszyscy i szukali na pobojowisku pod Lewoczę najwerniejszego towarzysza hetmana Ondraszkę. Przerzucali



trupą, odwracali na wznak, grzebali w zgłiszczach, lecz Marka nie znaleźli.

— Zginął! — orzekli wszyscy i wrócili bez Cygana-fletnisty do obozu w Lewockich Górach.

— Gdzie Cygan-fletnista? — zapytał stary kapitan Koloman Szado, który był polubił Cygana.

— Zginął!...

Kapitan Koloman Szado strzepnął zabawnie palcami i już o nic nie pytał. Ha, jeżeli zginął, to zginął! Małoż to jego kuruców ginie w walce z przekleśnymi Rakuszanami, przebrzydłymi „papistami”!... Już długo wiodą z nimi walkę. Thokóły sprzymierzył się z Osmanami, by wypędzić Habsburgów. Przegrał, bo król polski Johannes III, pomógł Rakuszanom. Franciszek II Rakoczy podjął walkę. Nie przegrał!... Jemu nie wolno przegrać!... Węgry muszą być wolne od habsburskiej zarazy i niewoli!...

Kapitan Koloman chodził po izbie w starej, góralskiej chałupie i krzyżał:

— Zginął Cygan-fletnista, zginęło tysiące kuruców, lecz Węgry nie zginęły!... Rakoczy i jego kuruce zwyciężyli!... — zapalał się i tłukł pięścią po stole.

Ondraszek siedział za stołem i oplakiwał w sercu śmierć wiernego towarzysza Cygana, Marka Petrovicza. Pomścił jego śmierć, jak dotychczas mścił śmierć słowackiego hetmana chłopskiego, Kaspra Piki, i jak doboż pomścił śmierć swego starzyka, i jak zbójnik Janosik mścił śmierć swego ojca Janosza!...

Wiosna przyszła w góry, rozświeciła się, rozświetliła, gdy jednego dnia wrócił Cygan-fletnista, Marko Petrovicz.

— Marko! — krzyknął radośnie zdumiony Ondraszek.

— Ondraszek! — zawołał Cygan i przypał do jego nóg.

— Pro Boha svateho! — wrzeszczał Rużiczka i zęgnął się nabożnie, bo sądził, że to duch Cygana-fletnisty.

— Gdzie byłeś tak długo! — nalegał Ondraszek.

— Marica! Moja przekrasna Marica!... — jąkał się Marko.

Ondraszek dowiedział się wszystkiego. Marica, dziewczyna Marka Petrovicza, była przyczyną jego dezercji podczas bitwy pod Lewoczę. Tęsknił, tęsknił i nie zdradził tęsknocie. Marica była niedaleko. Trzy godziny drogi za Lewoczę. Gdy pomyślał, że Marica tak blisko, nie wytrzymał. Cisnął muszkiet do krzaków i poszedł do Maricy. Teraz wrócił, bo go wstyd pali, sumienie gryzie!...

— I co teraz? — zastanowił się Ondraszek.

Nikt nie wiedział, co teraz. Wiedział tylko kapitan Koloman Szado. Kazał przywołać Cygana Marka Petrovicza i zamknął się z nim w izbie. Długo z nim rozmawiał. A raczej krzyżał. Potem kazał powieść do ciemnicy. Dezertę to przecieżył!... Jutro wyda wyrok na niego, na dezertera!...

Nazajutrz wydał wyrok. Gemajner Cygan-fletnista, Marko Petrovicz zostaje skazany za dezercję z debreczyńskiego regimentu podczas bitwy z nieprzyjacielem pod Lewoczę na tysiąc kijów!...

— Tysiąc kijów!... — zdumieli się wszyscy kuruce. — Nie przeżyje!... Trupa dowłoka za którymś tam nawrotem!...

Ondraszek bił się z myślami przez całą noc. Skupił koło siebie Moronia, Rużiczkę i co najwerniejszych towarzyszy-zabijaków. Radzili wszyscy. Cygan zasłużył na karę, bo uciekł z szeregów podczas bitwy. Uradzili, że wczesnym rankiem Ondraszek uda się do kapitana Kolomana i wstawi się za Cyganem Markiem. Koloman dla Ondraszkowych zasług powinien darować winę Markowi.

(C. d. n.)